Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 258.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

CZWARTEK 11 Listopada 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.			Stop. ciepła podł. Reau.		Psychometr		Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
	6"	27	7'''	12	—2,	8	1	49	Pn Wschodni	słaby	Pogoda	
9	2		7.	52	+ 5,	3	2	67	„	„	„	
	10		8.	15	+ 0,	1	1	92	„	„	Pogoda	Mgła

Wiadomości krajowe.

— *Wiedeń 5 Listopada.* —

Dostrzegacz Austr. zawiera następujący artykuł: *Berneński Verfassungsfreund* z dnia 28 paźdz. donosi, że poseł austryacki uwiadomił rząd związkowy, iż otrzymał rozkaz od swego rządu, ażeby w razie wybuchu wojny Szwajcaryę opuścił i udał się na terrytoryum neutralne, przyczém zarazem oświadczył, że Austrya w żaden sposób na korzyść tego lub owego stronnictwa nie będzie się mięszać, lecz ścisłą zachowa neutralność, ażeby stosunki przyjazne z rzecząpospolitą żadnéj nie doznały zmiany."

„Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że cesarski poseł w Szwajcaryi, Baron Kaisersfeld, który na początku zaszłych nieporozumień w rządzie związkowym z Bern do Zürich przeniósł się, doniósł rządzącemu burmistrzowi w Zürich Drowi Zehnder, że w skutek otrzymanego rozkazu od swego dworu w chwili wybuchu wojny domowéj, Szwajcaryę opuścić i do Bregenz przenieść się ma."

Wiadomości zagraniczne.

— *Od granic Xięstwa Badeńskiego.* —

D. 2 listopada wieczór poseł austryacki z Szwajcaryi Baron Kaisersfeld przybył do Konstanz i odpłynął ztąd nazajutrz statkiem parowym do Bregenz, gdzie prawdopodobnie zamieszka aż do rozstrzygnienia walki w Szwajcaryi.

— *Paryż 3 Listopada.* —

Dziś rano rozchodziła się pogłoska, że pan Guizot przesłał rozkaz posłowi francuzkiemu hr. Bois-le-Comte, aby zażądał passportów od rządu związkowego i opuścił Szwajcaryą udając się tymczasowo do Besançon, tudzież że rząd francuzki rozciągnie kordon obserwacyjny na granicy Szwajcarskiéj; w tym celu załogi w departamentach pogranicznych znacznie wzmocniono. Rząd kantonów odszczepionych przesłał posłowi francuzkiemu wszelkie swoje manifesta i akta urzędowe, który je wraz z szczególnym dokumentem do Paryża gońcem wyprawił. W nocy wyjechał urzędnik z ministerstwa spraw zagranicznych do Szwajcaryi.

Dziennik *Presse* donosi: „O celu podróży Szekib Efendego do Rzymu dowiadujemy się teraz bliższych szczegółów. Sułtan wyprawił go do Rzymu, aby Papieżowi wynurzył życzenie, żeby chrześcianie Libanonu za pośrednictwem apostolskiego nuncyusza pod opieką stolicy apostolskiéj zostawali. Powodowany tém oświadczeniem Papież przywrócił godność patryarchy Jeruzalemskiego i wyniósł na nią prostego xiędza missyonarza. Wiadomość ta była nader niemiłą gabinetowi francuzkiemu, który niechętnie zrzec się musi opieki nad chrześcianami syryjskiemi.

Na Bulwarach wieczór pękły znowu dwie piekielne machiny i zraniły dziewczynę w czoło. Przy pęknięciu wyleciało, jak zwykle, mnóstwo kartek buntowniczych.

Ceny chleba nieco zniżono.

Na giełdzie mało czynności, renta 5 procentowa była wystawioną na sprzedaż. Wszystkie akcye kolei żelaznych podniosły się cokolwiek.

— *Dnia 28 Października.* —

Dzienniki paryzkie doniosły, że więzień z galer w Tulonie zeznał, iż jest sprawcą pożaru w Mourillon, w czasie którego zgorzało prawie wszystko drzewo do budowy okrętów tam sprowadzone a rząd poniósł straty znaczne. Wspomniony galernik miał jeszcze oświadczyć, iż złoży obszerniejsze zeznania i jak się z Tulonu dowiadujemy, władze właściwe już go przesłuchały. Jednak z jego zeznań nadzwyczaj powikłanych pokazało się, że człowiek ten tylko próżnością kierowany zeznanie to uczynił, by o nim w świecie mówiono.

Dla tego nadzieje zbadania przyczyn tego pożaru, o którego powodach dotąd nic nie odkryto, zginęły na nowo.

Dziennik arabski wychodzący w Algierze, ogłosił następną proklamacyę do arabów: „Xiążę Aumale, syn Króla Francuzów i jeneralny gubernator Algieryi, wszystkim arabom i kabylom, wielkim i małym, zasyła pozdrowienie. Król Francuzów (Bóg niech błogosławi jego zamiarom i da mu zwycięztwo), powierzył mi zarząd królestwa Algieru od marokańskiéj aż do tunetańskiéj granicy. Poznaliście muzułmanie, jak potężném jest ramie Francyi, jak prawym i sumiennym jéj rząd. Przystaliście na nieprzeparty wyrok Boga, który władzę na ziemi rozdaje, jak mu się podoba. Poddaliście się marszałkowi i poznaliście dobroć jego rządu; pamiętać zawsze będziecie, że on szanował wielkich, słabych bronił, był sprawiedliwym dla wszystkich. Nic się nie zmieni z tego co on zrobił; co urządził pozostanie, bo tylko dobre rzeczy urządził, tylko za wolą Króla Francuzów. Król to mu rozkazał okazać się wielkim i wspaniałomyślnym po zwycięztwie; król to chciał, by szanowano waszą własność i religię, by najznakomitsi z pomiędzy was rządzili wami pod dobroczynną opieką Francyi. Król to w swéj niewyczerpanéj dobroci tyle razy darował szaleńcom, którzy uwiedzeni radami zdrajców, złamali swą przysięgę względem nas. Nierozważni poznali nareszcie, jak próżnemi są ich usiłowania względem nas, a ręka Boga dotknęła ich nawet na obcym gruncie, na którym schronienia szukali. Dziękujcie Bogu za to, że zamiast cierpieć nieszczęścia jakie wojna koniecznie za sobą prowadzi, korzystać możecie z bogactw i dobrodziejstw pokoju. By wam dać silniejszy zakład swego przywiązania, Król Francuzów posłał mnie pomiędzy was, jako swego reprezentanta do kraju, który nie mniéj kocha jak Francyę. Żyłem już pomiędzy wami, znam wasze prawa i zwyczaje; wszystkie moje działania mieć będą na celu wasze dobro i dobro kraju; wiecie, że nasze słowo równie jest niezłomnem jak nasza potęga nieprzepartą; doświadczyliście strasźliwéj potęgi naszego oręża, nauczyliście się cenić dobrodziejstwa naszéj przyjaźni i codzień lepiéj poznawać je będziecie. Tym, którzy z pomiędzy was zostali wiernemi swéj przysiędze, dobrze poszło; krzywoprzysięzcy zaś ściągnęli na swą głowę największe nieszczęścia, tak, że serce na ich wspomnienie się krwawi. Znacie jedyną drogę, która was do szczęścia poprowadzić może: Bóg niech da wam roztropność wytrwania na niéj.“

— *Dnia* 29 *Października*. —

Minister handlu ustanowił bióro zdrowia, którego władza centralna w Paryżu; obowiązkiem jego poznać dokładnie wszystkie epidemie na wschodzie panujące. Oprócz wysłanych już trzech lekarzy, pięciu innych jeszcze ma pojechać a mianowicie pan Fauvel do Konstantynopola, p. Prus do Alexandryi, pan Burguere do Smyrny, pan Surquet do Bejrutu a pan Amfein do Damaszku.

Królowa Pomare postanowiła wysłać jednego ze swoich siostrzeńców do Paryża, dla ukończenia nauk.

Większa część arabów, którzy się dotąd w więzieniach francuzkich znajdowali, uwolnioną została i do Algieru przybyła. Około stu znajduje się jeszcze w Tulonie, wkrótce przecież także do kraju wrócą.

Pan Dufaure, który od lat kilku jest stronnikiem lewego środka, nie należąc atoli do sprzymierzeńców p. Thiers, z którym od 1839 r. w niezgodzie żyje, wielki cios zadał lewemu środkowi i lewéj dynastyjnéj, potępiając głośno bez ogródki liczne bankiety reformistowskie. Nic, dziwnego, że dzienniki opozycyjne jako to *Constitutionell* i *Siecle* wojnę jemu z tego tytułu wypowiedziały, gdy tymczasem dzienniki ministeryalne najwyższemigo pochwałami obsypują. Dla czegóż pierwsze niechcą wspominać o powodach, dla których pp. Thiers i Remusat dotąd unikają przyłączenia się do owych manifestacyi radykalnych. Panowie Cousin i Billault również nie chcą się znajdować na wspomnianych ucztach, jakkolwiek nie śmieją głośno objawiać swego zdania jak to pp. Dufaure i Monnier de la Sizeranne uczynili. Z drugiéj strony szczere i otwarte postępowanie osób, które na czele bankietów stanęły, powinno było zniewolić panów Duvergier de Hauranne i Leona de Mallville do bezstronnego wyjaśnienia rozdziału, który z powyższych powodów między nimi a naczelnikami lewego środka nastąpił. Wprawdzie byłoby to wyjaśnieniem wszystkich widoków stronnictwa a tém samem zniweczeniem nadziei zyskania pewnego udziału w korzyści, któraby w razie zwycięztwa wyniknąć mogła. To było powodem milczenia tak całego stronnictwa jak i jego naczelników. Pan Dufaure przeciął teraz pasmo wszelkiéj intrygi i całą tajemnicę na jaw wystawił; ci panowie, którzyby znowu chcieli miejsce w gabinecie zająć, chcą, w razie nieporozumienia z rządem, zająć stanowisko zupełnéj niezawisłości, z 2éj strony nieśmieją narazić się opozycyi, stanowiącéj duszę tych bankietów a któréj pomoc dla nich jest niezbędną.

— *Londyn* 2 *Listopada*. —

„*Globe* donosi, że zagajenie parlamentu mową od tronu nastąpi dopiéro d. 23 m. b.

Dzienniki angielskie zajmują się prawie wyłącznie uwagami nad obecnym stanem rzeczy który smutną przyszłość wróży i może wywołać straszliwe ostateczności jeżeli rząd wcześnie nie obmysli skutecznych środków; cała nadzieja spoczywa w parlamencie, który jedynie grożnemu stanu zapobiedz może.

— *Od granic Szwajcarskich* 3 *Listop*. —

Gazeta Bazylijska donosi: „Przygotowania do rozpoczęcia wojny domowéj potrwają dni

kilka jeszcze i mogą wyczerpać kassę związkową nim przyjdzie do pierwszych kroków nieprzyjacielskich. Miało się wprawdzie udać pod uciążliwemi warunkami zaciągnąć pożyczkę 3 milionową w Frankforcie n. M. ale natomiast rozpisane kontyngensa pieniężne, dotąd nie nadchodzą od kantonów związkowych, tylko miasta Bazyleja i Nevenburg miały przysłać żądane summy. Dla tego rząd związkowy okólnikiem z d. 1 Listopada wzywa wszystkie stany, aby pospieszyły z uiszczeniem się przynajmniéj części przypadającego kontyngensu. Czyż można mieć jeszcze aby słabą nadzieję, że nie przyjdzie do straszliwéj ostateczności?“

— *Florencya* 28 *Października.* —

Spokojność, która od kilku dni tak groźnie zakłoconą była, jest znowu w całem mieście przywróconą, a zbiry i ich spólnicy, którzy swojem postępowaniem dali powód do zamieszania, zostali wszyscy powięzieni, ażeby ich wiek ludu niedrażnił. Żałować tylko trzeba, że ci sami od ludu znienawidzeni urzędnicy policyjni mieli właśnie być od służby oddaleni i ludźmi najlepiéj konduity zastąpić; według nowéj bowiem organiracyi policyi mają w jéj skład wchodzić takie tylko osoby, które na publiczny szacunek i zaufanie zasługują. Że się rozruchy na tém skończyły zawdzięcza się li tylko gorliwéj i wzorowéj służbie dopiéro co zaprowadzonéj gwardyi narodowéj, jak to sam minister stanu w liście swoim do komendanta tejże poświadcza.

— *Neapol* 23 *Października.* —

Jenerał Nunziante kazał na d. 2 paźd. to jest w rocznicę rozstrzelania Mürata, którego ojciec Nunziantego stracił, pięciu młodych kalabryjczyków, rozstrzelać którzy ufając przyrzeczonéj amnestyi dali się namówić swoim dwom przyjaciołom do dobrowolnego stawienia się. Ci teraz w rozpaczy i uważają się za morderców swoich współbraci. Wiadomość o straceniu tych młodzieńców wywołała smutne sceny w Liworno, a w samym Neapolu wielkie wrażenie. Sami ministrowie dowiedzieli się o tém ze zgrozą i oburzeniem co ich ludzkiemu sercu zaszczyt przynosi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 do dnia 10 Listopada.

Suski Bonawentura ob., Onyszkiewicz Alexandra, z Galicyi; -- Bielski Władysław ob., Rajski Konstanty, z Polski; -- Beranek Juliusz, Załuska Amalia hr., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Maniawski Jan ob., Popławski, Bruck Wilchelm Beranek Juliusz, do Galicyi; -- Brejtenwald Ferdynand, do Polski; -- Gabrielli Maurycy, Hejnrich Jan, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

W Imieniu
NAJJAŚNIEJSZEGO FERDYNANDA Igo,
Cesarza Austryi Króla, etc.

C. K. Trybunał Miasta Krakowa i Jego Okręgu wydał Wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na Audyencyi Ces. Król. Trybunału Wydziału II. Miasta Krakowa i Jego Okręgu dnia dziewiątego Listopada tysiąc ośmset czterdziestego siódmego roku.

Wydział II.

Obecni:
Brzeziński Sędzia Prezydujący.
Sokalski } Sędziowie
Gubarzewski }
Widerakiewicz Pisarz.

(podpisano) *Brzeziński. Widerakiewicz.*

W skutek podania Jana Launera do N. 7366 D. C. K. T. wniesionego, o ogłoszenie upadłości handlu Star. Wolfa Künzlera w Krakowie na Kazimierzu pod L. 101 w G. VI. istniejącego.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Zważywszy że Launer na skutek Reskryptu C. K. Sądu Wyższego M. Krakowa i J. O. w d. 4 b. m. i roku do Nru 1725 wydanego, wniósł żądanie o ogłoszenie upadłości handlu Star. Wolfa Künzlera.

Zważywszy iż pokładanym protestem przez Notaryusza publicznego Marcina Strzelbickiego w dniu 28 Października, roku bieżącego, spisanym udowadnia odmówienie przez pomienionego Wolfa Künzlera wypłaty Talarów 164 sgr. $7\frac{1}{2}$ do wexlu z dnia 5 Października 1845 roku z terminem wypłaty na jarmarku Wielkanocnym Lipskim 1847 roku, wystawionego, przypadających.

Zważywszy że stosownie do Artykułu 1go Kodexu handlowego Księgi III. każdy handel prowadzący, a płacić ustający, jest w stanie upadłości, przeto:

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Na zasadzie Artykułu 1, 5, 13, 18, i 19, Kodexu Handlowego Księgi III., upadłość handlu Star. Wolfa Künzlera z dniem 28 Października roku bieżącego, jako daty odmówienia wypłaty ogłasza, a następnie wzywa C. K. Sąd Pokoju Okręgu II. Miasta Krakowa o przyłożenie pieczęci na majątku upadłego, a C. K. Dyrekcyą Policyi o dodanie upadłemu straży policyjnéj. Kommissarzem upadłości z grona swego Gubarzewskiego mianuje, na Kuratorów zaś Adwokata Słotwińskiego i Antoniego Schwartza kupca wyznacza. Wpis złp. 6 tymczasowo ustanawia. Koszta zawiesza. Osądzono w I. lu-

stancyi z exekucyą tymczasową bez kaucyi.
(podpisano) *Brzeziński. Widerakiewicz.*

Zaleca i rozkazuje i t. d. (podpisano) *Brzeziński. Widerakiewicz.*

Za zgodność Wyciągu Głównego z oryginalnym Wyrokiem na rzecz Jana Launera wydanego poświadcza, C. K. Trybunału M. Krakowa i J. O. Pisarz (podpisano) *Widerakiewicz* (L. S.)

Za zgodność odpisu urzędowego z Wyciągiem głównym Wyroku poświadcza

C. K. Trybunału Miasta Krakowa i Jego Okręgu Pisarz

(1r.) *Widerakiewicz.*

PISARZ CES. KRÓL. TRYBUNAŁU

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w skutek wyroku Ces. K. Trybunału M. Krakowa i jego Okręgu na dniu 30 Marca r. b. zapadłego, sprzedaną zostanie przez licytacyą publiczną Realność pod L. 2467, w Gminie IX. położona, dawniéj do Wincentego i Katarzyny Gołemberskich małżonków, a teraz do massy tychże należąca, realność ta jest murowana, z facyatą na filarach o jednym pokoju, składająca się z mieszkania dolnego o czterech pokojach, raz kuchni, ogródka oparkanionego w słupy murowane, mającego drzew owucowych różnego gatunku sztuk przeszło 50, tudzież szpichlerza w tymże ogródku, graniczy od południa i zachodu z realnością Nro 245 Marcina Zielińskiego własną, tudzież lewym brzegiem Wisły, od północy i wschodu z drogą publiczną na około zamku, tudzież z drogą przez Rybaki po nad brzegiem Wisły idącą.

Sprzedaż rzeczonéj realności odbywać się będzie na Audyencyi C. K. Trybunału M. Krakowa i Jego O. w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 w godzinach przedpołudniowych za popieraniem Franciszka Starzyckiego O. P. D. Adwokata jako Kuratora opuszczonego spadku po ś. p. Wincentym i Katarzynie Gołemberskich pozostałego, przy ulicy Grodzkiéj pod L. 101 zamieszkałego, pod warunkami wyrokiem C. K. Trybunału M. Krakowa Wydziału III. z dnia 27 Października r. b. zatwierdzonemi, następującemi:

1) Cena szacunkowa nieruchomości w Krakowie w Gminie IX Miejskiéj pod L. 2467 położonéj, ustanawia się na pierwsze wywołanie w sumie 10,988. Zło. 13 groszy, która w braku ubiegających się na trzecim dopiéro terminie o 1/3 część to jest do summy złp. 7325 gr. 19 zniżoną zostanie.

2) Chęć licytowania mający złoży na rękojmią 1/10 część ustanowionego szacunku to jest summę złp. 1,098 gr. 24, od któréj jednak rękojmii wierzyciele hipoteczni są wolni.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe za rok ostatni, jeżeliby się jakie okazały, oraz koszta popierania sprzedaży do rąk i za kwitem Adwokata sprzedaż popierającego, a to zaraz po wyroku takowe przysądzającym, po czém otrzyma dekret dziedzictwa.

4) Resztujący szacunek pozostanie przy nieruchomości, aż do skutku prawomocnéj klassyfikacyi, po nastąpieniu któréj nabywca zapłaci każdego wierzyciela użytecznie umieszczonego z procentem po 5% od daty nabycia.

5) Nabywca obowiązany będzie opłacać procenta po 5% od daty nabycia od summ widerkaufowych, na wypadek, gdyby się takowe okazały nie czekając skutków ukończenia klassyfikacyi.

W ciągu ośmiu dni po odbytéj licytacyi stanowczéj wolno jest podwyższyć wylicytowany szacunek o 1/8 część z zachowaniem formalności prawem przepisanych.

Termina do powyższéj sprzedaży oznaczone są:

1. na dzień 21 Stycznia
2. na dzień 23 Lutego } 1848 r.
3. na dzień 24 Marcu

Wzywa się przeto wszystkich chęć kupna mających, aby w powyższych terminach na Audyencyi C. K. Trybunału stawić się zechcieli, jak również wierzycieli hipotecznych i prawa rzeczowe mających, ażeby na pierwszym terminie wszelkie wierzytelności swe przy ustanowieniu Adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków dnia 9 Listopada 1847 r.

Sykłowski.

Doniesienie prywatne.

W mieście Cyrkularnym Nowym Sączu jest pod Nr. domu 17, na zachodniéj stronie Rynku **Sklep** w stellarze uporządkowany dla handlu korzennego i galanteryjnego z ośm ubikacyami do tegoż należącemi do wynajęcia. Miasto Nowy Sącz znane z korzystnego położenia miejsca dla handlu i z targów wielce zwiedzanych każdemu właścicielowi handlu przy dobrém zarządzeniu wielkie korzyści przynieść może. Chęć mający wynajęcia rzeczonego SKLEPU, do którego przyjście i wstęp jest najdogodniejszy, zechce się zgłosić do Właściciela domu rzeczonego, Aptekarza Cyrkularnego w Nowym Sączu, Wgo Dyonizego *Wojcikowskiego.*

(2r.)